

KATOLIK

wychodzi w każdy Czwartek.

ABONAMENT:

W Milwaukee za rok cały.....\$1.00
Numer pojedynczy.....2c
W innych krajach.....1.50
Wszelkie listy i przesyłki pieniężne adresować należy:

JOHN KUK,

Manager of the weekly "Katolik",

Cor. Lincoln & 1. Ave.

MILWAUKEE, WISCONSIN.

Wydawca: Ks. W. GRUTZA.

Entered at the Milwaukee P. O. as second class mail matter.

List otwarty

DO POLAKÓW WE PHILADELPHII.

Szanowni Bracia Polacy we Philadelphii!

Zbolesć serca przyjęliśmy na Zachodzie tę smutną nowinę, że we Philadelphii tyle set Polaków naraz odstąpiło od kościoła katolickiego i przyłączyło się do niezaleźnych, "upadłych księży". Philadelphio cóż się z tobą dzieje! Tyś była jedną z przedniejszych "córek polskich" kościoła katolickiego w Ameryce, a tyś tak haniebnie upadła — tyś się dała zwieść oszustom, którzy Ci niesłychanych rzeczy naobiecylali jaką ty szczęśliwą będziesz, gdy się do nich przyłączysz, ale się przekonasz, z jaką podłością i szatańską chytrością oni cię w pole wyprowadzili. Oni to są ci, o których Piotr św. w drugim Liście swoim w Rozdziale II mówi: że "w pożądliwości plugactwa chodzą, że zwierzchnością gardzą — że są zuchwalcami — że w rozkoszach i biesiadach rozpustują — że oczy mają pełne cudzołóstwa i grzechu nieustającego — że przyludzają dusze niestateczne — że mają serce wyćwiczone łakomstwem — że są synowie przekleństwa — że opuścili prostą drogę i teraz błądzą jako Balaam, który umiował niesprawiedliwość — że to są stoki bez wody i obłoki wichrem pędzone, którym chmura cie-mności jest zachowana, że wolność obiecują ludziom, a sami są niewolnicy skazy i występku". Tak to już Piotr św. tych, którzy cię oszukali i zwiedli, tytułuje. O Philadelphio Droga, tyś się dopuściła wielkiego występuku w obec kościoła, w obec Boga i w obec narodu polskiego i hańbą się okryłaś, ale zrzuć tę hańbę ze siebie póki jeszcze czas i powróć pod skrzydła swojej starej matki, kościoła katolickiego, a znów wszystko będzie dobrze.

Słuchajcie Drodzy Polacy we Philadelphii! Nasza stara Matka, Polska nawet w największych utarczках z różnymi heretykami tak mężnie się broniła, że nigdy nie dopuściła herezyi do łona swego i chociaż nieraz krwawą walkę z heretykami staczać musiała, jednakowoż pozostała mężną stałą i wierną aż do śpiku kości kościołowi katolickiemu; dziś pozostało jej to piękne imię panny w kościele katolickim, bo stoi nie splamiona herezyą pomiędzy narodami Europejskimi, a Wy, co jesteście dziećmi tej dobrej i wiernej kościołowi katolickiemu, matki — Wy dzisiaj taką hańbę sprowadzacie na nią — żeście porzucili tę czystą i nieskalaną wiarę, którą ona przez wieki wyznawała i opuściliście prawdziwy kościół, którego ona się aż do przelewu krwi trzymała? O Philadelphio podwójna to jest zbrodnia, której się dopuszczasz i na narodzie polskim — i na kościele katolickim, a to na

Cię czasu swego wielką hańbę sprowadzi. Dla tego Szanowni Bracia Polacy! we Philadelphii nie bierzcie nam tego za złe, że "Katolik" was publicznie upomina, bo nas wasz upadek boli i strasznie boli. I nie tylko nas Milwaukee, ale ze wszystkich stron Ameryki, ze smutkiem spoglądają na Philadelpią "Polacy Katolicy", że, ta Philadelpia, która oznacza "Braterską miłość", teraz dłoń swoją wyrwała z dłoni prawdziwych Polaków Katolików i odwróciła się wstecz od nich i nie chce się nazywać więcej Philadelpią Rzymsko-Katolicką tylko tam jakąś niezależną... Zatem, Drodzy Bracia Polacy Philadelphijczyce! uczynicie tę przyjemność półtora milionowej ludności polskiej w Ameryce — uczynicie tę przyjemność starej waszej Matce Polsce — uczynicie tę przyjemność Kościołowi katolickiemu i powróciecie nazad na łono jego — a zamiasz hańbą i wzgardą — sławą u swego narodu się okryjecie, a nam wszystkim radość sprawicie.

Słowo o wychowaniu.

Dziecko równa się pączkowi kwiatu; złe obejście się z niem jest mrozem, niszczącym delikatną roślinę; ogrodnik niech nie zaniedbuje starania, aby się ten pączek rozwinął we wspianą kwiat. Jak dzień zależy od znamion poranku, tak życie od młodości. Drzewko można ugiąć, źródło zatamować i inny bieg wodzie jego nadać; początkową chorobę łatwo uleczyć; dziecko zaś ukształcić. Serce dziecka podobne jest do wosku, serce młodzieńca do drewna, serce dojrzałego człowieka do kamienia, a serce starca do granitu: Rodzice, nie troskliwi o zdrowie dziecka, roznoszą się głupcowi, który byłby profesorem Theol. Dogmatycznej na uniwersytecie waschingtonskim, niechce pozostać w Ameryce. Przyjął on posadę profesorską w akademii katolickiej w Monasterze. Ameryka utraci w nim zdolnego Theologa Dogmatyki. Przez niejaki czas zaczęli ajrysze przeciw niemu publicznie występować, dla tego zniechęcił się i opuszcza Amerykę.

Hrabia Lukwik Pecci, krewny papieża Leona XIII i żona hrabiego, Wiktorya, obchodzili przy nadzwyczaj licznym współudziale gości imieniny Ojca św. w jego miejscu rodzinnem Karpinetto. Wioska ta o 5000 mieszkańców, była we wiekach średnich znacznym miastem i przechodziła z rąk do rąk, dopiero w posiadaniu rodziny Peccich utrzymała się przez dwa wieki.

W przesłtą sobotę zamianował Ojciec św. Leon XIII Arcybiskupa Chapelle, ze Santa Fe, Arcybiskupem Nowo Orleańskim. Arcybiskup Chapelle z urodzenia jest Francuzem. Przybył do Ameryki w r. 1859 — odebrał święcenia kapłańskie w r. 1865 — konsekrowany na sufragana w Santa Fe 1891 r. — a w r. 1894 został Arcybiskupem tej samej Archidiecezyi.

Arcybiskupstwo w Nowym Orleanie jest drugie najstarsze w Stanach Zjednoczonych; założone jest 23-go kwietnia, 1793 roku.

Bez karności nie może być wychowanie równie jak sporządzenie młota i obieg ze żelaza bez ognia, a wygładzenie kamienia bez dłuta. Lichem jest wprawdzie drzewo brzozone, ale gałązki jego użyteczniejsze są niż wszelki owoc, na innych drzewach rosnący.

Bez modlitwy wychowanie jest nasieniem bez słońca, rosy i deszczu. Siły duchowe rozwijają się sposobem naturalnym; skoki i przedwczesna dojrzałość są szkodliwe, strzeż więc dzieci przed przesyleniem i przed t. zw. uczeniem wodowstrętem; powstrzymuj wszelki zbytek; nie staraj się wychować cudownego dziecka i nie myśl że już dziecko może być uczone, czyli mędrcem, bo prędzej jest możehnem, aby uczone był wykształconem dzieckiem niż odwrotnie.

Wiadomości kościelne.

W Newarku rozpoczęto budować kościół Katedralny, który kosztować będzie 1,000,000 dol.

W tym samym dniu zamianował Ojciec św. księźda Fitzmorica, proboszcza kościoła św. Karóla z Overbrook, Pa., sufraganiem biskupa z Erie, Pa.

Arcybiskup z Havany prosi amerykańskich biskupów, o zbieranie składek na ubogich kubańczyków. — Ty-sięce ludzi nie mających żadnej zapomogi, zagrożonych jest śmiercią głodową.

W kościele św. Piotra w Rzymie jest 386 posągów, a obecnie zarządził Ojciec św. do-dania do tej liczby jeszcze statuy św. Piotra Fourier, który był założycielem żeńskiego zakonu sióstr Dotre-Dame i w najbliższym czasie zaliczonym w poczet świętych.

Monsignor Schroeder był profesorem Theol. Dogmatycznej na uniwersytecie waschingtonskim, niechce pozostać w Ameryce. Przyjął on posadę profesorską w akademii katolickiej w Monasterze. Ameryka utraci w nim zdolnego Theologa Dogmatyki. Przez niejaki czas zaczęli ajrysze przeciw niemu publicznie występować, dla tego zniechęcił się i opuszcza Amerykę.

Hrabia Lukwik Pecci, krewny papieża Leona XIII i żona hrabiego, Wiktorya, obchodzili przy nadzwyczaj licznym współudziale gości imieniny Ojca św. w jego miejscu rodzinnem Karpinetto. Wioska ta o 5000 mieszkańców, była we wiekach średnich znacznym miastem i przechodziła z rąk do rąk, dopiero w posiadaniu rodziny Peccich utrzymała się przez dwa wieki.

W przesłtą sobotę zamianował Ojciec św. Leon XIII Arcybiskupa Chapelle, ze Santa Fe, Arcybiskupem Nowo Orleańskim. Arcybiskup Chapelle z urodzenia jest Francuzem. Przybył do Ameryki w r. 1859 — odebrał święcenia kapłańskie w r. 1865 — konsekrowany na sufragana w Santa Fe 1891 r. — a w r. 1894 został Arcybiskupem tej samej Archidiecezyi.

Arcybiskupstwo w Nowym Orleanie jest drugie najstarsze w Stanach Zjednoczonych; założone jest 23-go kwietnia, 1793 roku.

KASZEL, zaziębienie, krap, dycha-więć i wszelkie choroby gardła i płuc wyleczy elektryczny Syrup na kaszel. Do nabycia tylko w aptece S. MARLEWSKIEGO, w pobliżu 1-szej i Lincoln ave. Cena 25c.

KATOLIK.

PRZED LATY A DZIS.

(Dokończenie.)

Co w średnich wiekach chrystyanizm zdziałał, póki ród ludzki miłością dlań pałał; Czego dokazał na niwie oświaty, Choć nieprzystępny był jej wstęp do chaty,

Niech Ci przypomi miły czytelniku Ten wiersz umieszczon dawniej w "Katoliku", Co w ciągu dalszym obecnie podany Dla wykazania w postępie przemiany. Dziś bowiem napróżd posuniem się z laty,

Obyczajowe rozpoznać passaty, Co kilka wieków wśród narodów dęły, Nim chrześciańska czołę im odjęły. Jak u Synaju stóp niegdyś żydowie Zamiast praw boskich cielecia mieli w głowie,

Tak chrześciańskie narody Europy Cielec rozdzielił na panów i chłopcy. Zbytek nie praca zyskiwał pokłony, A złoty cielec, owdągnawszy trony, Owładął zwolna wszystkie klasy ludu, Aż zamiast w onocie, tkwili w kale brudu,

Co się łakomstwem zwie między grzechami I już pięć wieków chrześciaństwo plami.

A jako Mojżesz, oburzony srodze, Gromił i uczył lud swój na tej drodze, By bałwochwalstwo od niego od-dalić,

Tak duchowieństwo, próbując obalić Nowego cieleca, zakładało szkoły, Nie szczędząc grosza i własnej mzoży I lud kształciło, pogrążon w cie-mnocie;

A tak dwa wieki pracowało w pocie, Nim się cywilni do tej pracy wzięli I w system szkolną naukę ujęli. Lecz nowy system w nowe popadł błędy—

Rozdział wdrażając w takie dwa urzędy,

Które z natury winne być złączone, By wychowanie nie było spażone; By rozum w równiej ze sercem był mierzo,

Świeckie nauki nauka o wierze Zawsze ma wspierać, z nimi chodząc w parze,

Jeśli ma szczęście prawę przynieść w darze.

O tem zapomniat dzisiaj ród człowieczy, Bo samo tylko złoto ma na pieczy; Za niem wyłącznie goni i poluje I w niem najwyższe szczęście upa-truje.

Pod wieczór życia dopiero dostrzega, Że na ozemś innem to szczęście po-lega,

Bo mu za młodu tego nie wpolił Ci, co błąd czasu wprzód niż on dzielił—

I jeszcze szczęście, gdy nie zebrał złota.

Bo jeszcze w sercu obudzi się enota, Skoro rozważy swe życia koleje, I chociaż późno nad nimi boleje, Lepiej niż nigdy—lecz gdy złoto zbierze,

Któremu całe życie niósł w ofierze I mimo skarbę szczęścia nie odczuje; Owszem sumienie własne go strofuje, Natenczas gorzej, bo wzgardzi sam sobą

I owładniony rozpaczy chorobą, W szale obłądu skracca udęczenie, Jako to częste stwierdza doświad-czenie:

Odbiera sobie dobrowolnie życie, Ostatnią zbrodnię wykonując skrycie. Dwa więc systemy są: modny i stary. Wiara bez szkoły i szkoła bez wiary; Oba wadliwe—jeśli nie złączone Oba zbaczają zwykle w jedną stronę.

J. K.

O kuchcie, co podał gęś bez nogi.

Pewien kuchta, piekąc dla pana swego gęś, zjadł od niej nogę, a zapytany przez pana, co się z drugą nogą stało, odpowiedział, że ta gęś miała tylko jedną nogę. Pan odrzekł, iż to rzecz niepodobna do wiary. Ale gdy potem byli razem w drodze i ujrzeli stado gęsi na łodzie, a każda stała jak to bywa, na jednej nodze, drugą dla ogrzania podkuli-wszy.

"A co", rzeknie kuchta, "widzi pan, że te gęsi mają po jednej nodze".

Wtedy pan gwiznął, a gęsi stanęły wszystkie na obu nogach.

"Widzisz błaznie, że każda gęś ma dwie nogi."

"To też gdyby pan był wtedy tak gwiznął, gdy gęś na stół podawałem", odpowie kuchta, "to niezawodnie i drugą nogę byłaby wystawiła".

Człowiek ześlą, a koń prawdę powie-dział.

Przyszdeł kmięd do sąsiada prosić o pożyczenie mu konia, a sąsiad nie rad pożyżać, odrzekł, iż konia nie ma w domu. Ale jak na złość koń zarżał w tej chwili.

"Czemuś sąsiedzie ześlą, że konia nie ma w domu" pyta proszący, na co mu ten odpowie:

"To widać więcej wierzy-cie bydlęciu, niż mnie!"

— Nie chciał obudzić.

Pewien chłop, którego ojciec umierał, pobiegł po plebana raniuteńko i prawie przez trzy godziny pukał po cichu do plebanii. Pleban zwołał na chłopca: "czemu mocniej nie pukaliście?" Na co chłop: "Obawiałem się, abym Jego-mości nie obudził". Pleban do chłopca: "czegoż tam chce-cie?" Chłop odpowie: "Ojciec mi umierał, gdyś siedł do jegomości." Na co mu pleban: "To pewnie już musiał umrzeć do tego czasu?" Na co mu chłop odpowie: "Ach nie, jegomość, bo Wawszak, mój sąsiad obiecał mi go za-bawić, aż jegomość przyjdzie."

POKWITOWANIE.

Z Milwaukee zapłacili:

A. Jastroch	\$1.00
J. Lemański	1.00
A. Jasnoch	50
J. Borzych	1.00
P. Wejda	50
A. Połczyński	1.00
J. Ryczek	1.00
T. Rzepiński	1.00
J. Kramski	1.00
W. Sobieraj	1.00
T. Sławarz Bound	
Brook N. J.	\$1.00
J. Hejta Mt Carmel Pa.	25
Shenandoah, Pa. zapłacili:	
A. Śmiałek	\$1.00
W. Galus	50
A. Cohara	25
M. Pacewicz, Philadel-phia, Pa.	1.00
Wiel. ks. Kobyliński Hammond, Ind.	2.00
Wiel. ks. Byrger, So-bieski, Ill.	2.00
Wiel. ks. Gronkowski Chicago, Ill.	2.00

Jak zapobiedz chorobie płucowej (Pneumonia.)

W tej porze najłatwiej się zaziębić można, a zostawiając kaszel w zaniedbanii, bez użycia medycyny skutecznej, przechodzi takowy w chorobę płuc "Pneumonia". Lepszego środka na usunięcie kaszlu nie znamy jak Chamberlaina lekarstwo na kaszel. Używaliśmy go już powszechnie i zawsze ze skutkiem. Oola-gha, Ind. Ter. naczelnik. — Jest to jedyne lekarstwo znane jako zapobiegające Pneumonii. Z pośród tysięcy, używających go na zaziębienie i grypę nie było wypadku prze-ścia w Pneumonii tej słabości w żadnym wypadku. Osoby o słabych płucach, lub mające powód obawiania się Pneumonii, powinny mieć to lekarstwo pod ręką. Ilości po 25 i 50 centów na sprzedaż w aptece J. W. S. Tomkie-wicza, 452 ul. Mitchell, róg 2 ave.

Doktor wszech wiedzy lekarskiej L. ZBOROWSKI, specjalista wszelkich chorób. Rezydencya i ofis: 551 Mitchell ul., pomiędzy 5. a 6. ave. Telefon South 128

Ważna wiadomość.

Pani Laura Voegtner, 841 7 ave. poleca się do pewnego uleczenia reumatyzmu, kichania suchego i nie-szczęznego, tak zewnętrznej jako i wewnętrznej choroby, zanieczyszczonego żołądka, kataru żołądkowego, kurczów żołądkowych, białego upływu i chorób chronicznych. Tasiemca wydała, za 2 dolary, leczy też stare i nowe rany bardzo dobrze. Przy-muje chorých rano od 9. do 12 we Wtorki, Czwartki i Soboty.

Jak chcesz mieć ubranie tanie ładne, najlepszy wybór znajdziesz u Zaleskiego na Mitchell ul.

Księgarnia Katolicka

Można w niej nabyć po bardzo umiarkowanych cenach wszelkiego gatunku:

UBIORÓW KOŚCIELNYCH, NAJRÓŻNIEJSZYCH FIGUR, ZŁOTYCH I SREBRNYCH KIELICHÓW, MONSTRANCYI, ŻŁÓBKÓW NA GWIAZDKĘ WIELKICH I MAŁYCH.

KALENDARZE NA ROK 1896:

Kalendarzy Maryańskich	po 20 centów.
Kalendarzy Excelsiora	po 20 centów.
Regensburskich Maryańskich Kalendarzy	po 20 centów.
Kawelskich Maryańskich Kalendarzy	po 20 centów.
Einsiedlen Kalendarze	po 15 centów.

Jest to największy skład tego rodzaju na zachodzie.

M. H. WILTZIUS & CO.

429—531 East Water ulica, MILWAUKEE, WIS.

ADWOKACI PIERWSZORZĘDNI

do spraw sądowych, cywilnych i karnych, załatwiają wszelkie sprawy z największą punktualnością i rzetelnością po cenach umiarkowanych.

BIURO: 343 ulica Trzecia,

MILWAUKEE, WISCONSIN.

JEDNO Z NAJKORZYSTNIEJSZYCH TOWARZYSTW UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE JEST:

The Mutual Life Insurance Co. of New York,

której prezydentem jest

RICHARD A. McCURDY.

Jest to Towarzystwo największe na cały świat.


Sprawozdanie wzajemnego ubezpieczenia na życie dla assekura-cyjnego urzędu stanowego w Nowym Yorku za rok 1896, wykazało większy stan niż wszystkie inne Towarzystwa o następujące sumy:

Większy dochód w premiacjach	\$39,593,414.
Większy roczny dochód prowizyjny	9,660,484.
Większy roczny dochód ogólny	49,702,695.
Więcej zabezpieczeń prawomocnych	917,930,917.
Większą sumę oszczędności	234,744,148.
Więcej przedsiębiorstwa na piśmie	135,679,834.
Więcej wypłat właścicielom polio	25,437,570.
Właścicielom polio wypłaciło to Towarzystwo od założenia w 1843 r. sumę	437,005,195.29.

Niemal wszyscy przedniejsi polscy obywatele milwauckcy są u nas za-bezpieczeni. Dlatego polecamy to Towarzystwo z naszej strony.

J. H. Bowles, **Bailey i Coughlin,**
generalny agent. poszczegółowi reprezentanci.

PABST BUILDING. Milwaukee, Wis.



IZYDOR BORZYŃSK
fabrykant i kupiec
śli, siodeł, derów, batów, itd.
951 8-ma Avenue.

BALDAUFA LEKARSTWA SĄ SŁYNNE.

Ich własności je wstawily.

Baldaufa Syrup na kaszel. (Miód, żywica i winie.) Pewna kuracya na wszystkie słabości gardła, piersi i płuc, katar i krup. Duże flaszki 50c, małe 25c.	Baldaufa uzdrawiający balsam. Przedniejsze lekarstwo. Leczy za-palenia, popryskane ręce i wargi, choroby skórne, wrzody, itp.
Baldaufa płyn na krew i nerwy. Prawdziwe czyszczenie krwi. Rze-czywisty płyn na nerwy wpływający. Stwierdzony tysiącami wypadków, jako najlepszy środek przywracający siły i żywotność odnawiający.	Baldaufa arecyk na bólesci. Lekarstwo skutkujące natychmiast na wszelkie bólesci. Do zewnętrznej i wewnętrznej użytku. Osobli-wość przeciw kurczom, cholercie, itd. Cena 25c flaszka.

Rekamendowane i sprzedawane przez

S. T. MARLEWSKI, 962 1. Av. FR. GRIEB, 849 Racine ul.

Teraz jest czas kupić

Prezenta na Gwiazdkę

jako to: dyamenty, klejnoty i wyroby srebrne, itd. u

R. SEIDEL,

Pierwszorządny JUBILER i ZŁOTNIK na południowej stronie miasta.

161 REED UL.

GRUNTA I FARMY.

Kupujcie teraz farmy i zubożacie się!

Pszensica i bydlę kosztują w tym roku dwa razy tyle, ile w roku zeszłym kosztowały. Ceny farm z pewnością tak samo pójdą w górę jak ceny za pszenicę i bydlę.

Oszczędźcie zatem pieniądze kupując grunt teraz zanim cena jego pójdzie w górę.

Obecnie jest odpowiedni czas do przybycia na farmy.

Wiadomo jest wszystkim, że grunta w naszych 4 Koloniach Hofa Park, Pułaski, Sobieski i Kraków są bardzo dobre i tak samo klimat jest dobry. Tego roku wszystkie gatunki zboża udały się bardzo dobrze i nie zostały uszkodzone przez deszcz, zbytnią gorączkę lub mrozy. Nasze kolonie szybko się powiększają.

Nowy dworzec kolejowy i nowy kościół polski zostały w tym roku w wiosce Sobieski pobudowane. Jesteśmy gotowi sprzedawać grunta w kawałkach 5, 10, 20, 40, lub 80, akrowych i zadowolimy się też ma-łymi wypłatami jeśli kupujący nie jest w stanie wszystkiego gotówką zapłacić.

Sprzedajemy grunt po 200, 300 lub 400 dolarów za 40 akrow, lecz mamy także grunta które i więcej kosztują.

Wypukpie tykiety kolejowy wprost do Sobieski.

Pisziecie po mapę, książeczkę i dokładne informacye.

Listy adresujcie do:

J. J. HOFF LAND CO.,

MILWAUKEE, WIS.